DZIENNIK ZACHODNI junior

OKNO NA SZKOŁĘ

Szkoła Podstawowa Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie
Plac Kościelny 5
43-400, Cieszyn

Numer 3 02/14

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse

PARTNER Fundacja Orange

Kochani Czytelnicy!

To miało być zimowe wydanie naszej gazetki, ale pogoda płata nam figle... Za oknem słońce, trawa się zieleni, słychać śpiew ptaków... Zima to czy wiosna?
Cóż nam pozostaje? Zamknąć oczy, przypomnieć sobie mroźne, zimowe dni, szusowanie na nartach, przemarznięte palce stóp, trzask ognia w kominku i przyjemne ciepło gorącej czekolady w parującym kubku. Może pomoże nam w tym fragment wiersza Czesława Janczarskiego?

*** Pani Zima

JEDZIE ZIMA
Przypłynęła chmura sina.
Od północy wiatr zacina.
Kot wyjść z domu nie ma chęci.
Coś się tam na dworze święci!
Kraczą wrony na parkanie:
- Jedzie zima, groźna pani!
I już lecą z nieba śnieżki,
zasypują drogi, ścieżki,
pola, miedzę i podwórka,
dach, stodoły, budę Burka.
Kraczą wrony na jabłoni:
- Jedzie zima parą koni!
Mróz ściął lodem brzeg strumyka.
Zając z pola w las pomyka.
Krasnalowi zmarzły uszy.

Zima ****

WYWIAD WYWIAD WYWIAD WYWIAD WYWIAD WYWIAD WYWIAD WYWIAD WYWIAD WYWIAD WYWIAD

LUDZIE LISTY PISZĄ....

Wydaje nam się, że walentynki to jeden z tych okresów, kiedy ludzie chętniej sięgają za pióro, piszą i wysyłają więcej listów. Czy tak jest rzeczywiście postanowiliśmy się dowiedzieć u źródła. Przeprowadziliśmy wywiad z jedną z pracownic cieszyńskiej poczty.

Redakcja: Witamy! Czy możemy zadać Pani kilka pytań ?
Pracownica poczty: Tak, oczywiście.
R: Od ilu lat pracuje Pani na poczcie ?
Pp: Jest to moja pierwsza praca i pracuję tu już około 30 lat.
R: Oooo to szmat czasu. A lubi Pani swoją pracę ?
Pp: Tak, bardzo, nie zamieniłabym jej na żadną inną.
R: Czy jakiś moment związany z pracą szczególnie utkwił Pani w pamięci?
Pp: Niezwykle sympatyczne są wizyty wycieczek szkolnych i przedszkolnych. Doskonale pamiętam miny dzieci, które z niedowierzaniem przyjmują informację o tym, że wszystkie wysyłane przez nich listy wędrują do miejsca przeznaczenia w ogromnych workach.
R:Czy w okresie walentynek ludzie piszą więcej listów ?
Pp: Tak, ale tylko troszkę więcej niż normalnie.
R: Jak myśli Pani, dlaczego ?
Pp: Ludzie listy piszą z uwagi na to , że adresat listu cieszy się bardziej z niego niż z wiadomości sms.
R: Jak zachęcić ludzi do pisania listów?
Pp: Dobrym pomysłem jest zorganizowanie akcji, która ma zachęcić młodzież szkolną do pisania i wysyłania listów np. akcje takie jak wysyłanie sobie pamiątkowych kartek na walentynki.
R: Dziękujemy za udzielenie wywiadu. Do widzenia.
Pp: Ja również dziękuję . Do widzenia.

Nina Misiarz, Aleksandra Krzyżanek, Karolina Krystek

FELIETON FELIETON FELIETON FELIETON

Nowe półrocze...

Koniec ferii :-(Szybko to zleciało. Teraz trzeba znowu się uczyć. Kolejne kartkówki, sprawdziany i zadania! Ale nie będę aż taką pesymistką. W końcu nadchodzą walentynki. Może trafi mnie strzała amora i się zakocham... To by było piękne :-) Potem sprawdzian szóstoklasisty! Najgorsze jest to, że wypada on w Prima Aprilis. Może nauczyciel tylko "robią sobie z nas jaja"? Jednak po nim wszystko już pójdzie z górki. Wielkanoc, zakończenie roku szkolnego i wakacje!!!!!!! Ale hola, hola zagalopowałam się. Nie będę wybiegać aż tak do przodu. Na razie skupię się na tym, żeby dobrze zacząć nowe półrocze. Potem pomyślę o innych rzeczach...

Nina Woźniak

Listy,listy,listy J. Makowski

TO BYŁY EPICKIE FERIE! – RZECZ O TYM, JAK WYRAZY ZMIENIAJĄ ZNACZENIE

Przymiotnik *epicki*, którego tak chętnie używacie, żeby powiedzieć o czymś wspaniałym, wyjątkowym, cudownym, fantastycznym, to przykład neosemantyzmu.

Neosemantyzm - to taki wyraz, który istniał już w naszym języku, ale pod wpływem języka obcego zupełnie zmienił znaczenie.

Przymiotnik epicki istnieje w języku polskim od bardzo dawna, to określenie rodzaju literackiego, w którym mieszczą się wszystkie formy pisane prozą, z rozbudowaną fabułą (opowiedzianą historią) i narratorem. Film epicki to film nakręcony z rozmachem, widowiskowy z bogatą fabułą, a nie świetny film po prostu… Nie każdy dobry , ciekawy film jest filmem epickim!
Epickie buty, epickie ferie czy epicka sukienka to już rzecz nie do pojęcia.

Dlaczego zatem, nagle zaczęliśmy używać tego wyrazu w zupełnie innym znaczeniu?
Podobno wszystkiemu winne jest angielskie slangowe powiedzenie *epic fail* [wym.epik fejl], skrót od *epic failure* (samo *tofail* to czasownik 'nie powieść się, doznać niepowodzenia'), podchwycone przez internautów i miłośników gier komputerowych, używane w znaczeniu 'totalna porażka, wielka wpadka'. Rzecz jasna, obok wyrażenia *epic fail* musiało się pojawić antonimiczne wyrażenie(wyrażenie o znaczeniu przeciwnym) *epic win* [wym.epik uˈin] ('wielkie, wspaniałe zwycięstwo'), a następnie inne.
W angielszczyźnie rzeczywiście słowem *epic* można się posługiwać w szerszym kontekście niż u nas. Znaczy ono nie tylko 'związany z epiką, epicki', ale także 'imponujący, epokowy, heroiczny, wyjątkowy, spektakularny, totalny, wspaniały, cudowny, fantastyczny.'
Takie przeniesienie znaczenia z języka angielskiego nie zasługiwałoby na potępienie, gdybyśmy w naszym języku ojczystym nie mieli wielu pięknych odpowiedników tego słowa. Po cóż popisywać się angielszczyzną, skoro możemy pielęgnować język ojczysty?
Każdy miłośnik języka polskiego spędził zapewne fantastyczne, cudowne, wspaniałe i rewelacyjne, a nie epickie ferie. :)

Starajcie się unikać używania słów w błędnym znaczeniu! **Alicja Czauderna**

Rodzaj literacki	Kto przedstawia obraz świata?	Jak pokazuje świat?	Jaka to forma wypowiedzi?	Przykład
EPIKA	Narrator	Opowiada o miejscu, czasie, wydarzeniach, charakteryzuje bohaterów bezpośrednio lub pośrednio.	Narracja: opis, opowiadanie, dialogi bohaterów, itp.	I. Jurgielewiczowa, *Ten obcy*
LIRYKA	Podmiot liryczny	Świat ukazuje poprzez pryzmat własnych przeżyć i obserwacji. Wzrusza, cieszy, wywołuje refleksje.	Monolog i dialog liryczny	A. Słonimski, *Żal*
DRAMAT	Osoby dramatu	Obraz świata tworzą bezpośrednio osoby dramatu poprzez swoje działania i zachowania.	Dialogi i monologi zawarte w tekście głównym.	A. Fredro, *Zemsta*

Świat w literaturze ****

POWIEŚĆ W ODCINKACH POWIEŚĆ W ODCINKACH POWIEŚĆ W ODCINKACH

Ja to on. Yyyy, to znaczy on to ja!

PROLOG

Jeśli ktoś zobaczyłby mnie, nigdy nie pomyślałby, że jestem dziewczyną. Dżinsy, niskie glany i rozciągnięta, czarna bluza z logo My Chemical Romance. Rubinowe włosy do ramion, sztuczny kolczyk w wardze. Chłopięca sylwetka i prawie niewidoczny biust.

Oto ja. Nazywam się Andy Strike, a właściwie to mam na imię Adrianna. W szkole udaję chłopaka, a w domu staję się dziewczyną. Dlaczego? W mojej starej szkole kumplowałam się tylko z chłopakami. Zawsze chciałam być taka jak oni. Z początku było dobrze, ale kiedy w gimnazjum zaczęły się, pojawiać między nami różnice, stałam się "alienem". Koledzy zaczęli, zabraniać mi wszystkiego, bo byłam DZIEWCZYNĄ.

Jednak dostałam od losu drugą szansę. Była nią przeprowadzka. Kiedy przyjechałam z rodzicami do nowego miasta, postanowiłam, że będę, udawać chłopaka. Nie chciałam znowu być sama. Tak w skrócie zaczyna się moja historia.

ROZDZIAŁ 1: Początek nowego życia cz.1

Przyjrzałam się swojemu dziełu w lustrze. Teraz nawet rodzona matka by mnie nie poznała. Poprawiłam włosy i sztuczny kolczyk w wardze. Przećwiczyłam parę przykładowych dialogów "nowym głosem". Brzmiał jak u chłopaka przed mutacją.
-"Chyba się nabiorą?"-pomyślałam. Chwyciłam szelkę starego skórzanego plecaka i pobiegłam do szkoły.
***

Stanęłam przed drzwiami mojego nowego liceum.
-"Teraz albo nigdy."- pomyślałam i pchnęłam wrota do "nowego świata". Korytarz był pełen uczniów, zebranych w małe grupki. Przestraszeni pierwszoklasiści, pewny siebie drugi rocznik i dojrzali przyszli maturzyści. Pośród tego ja, przestraszona acz pełna nadziei na lepsze życie. Spojrzałam na plan lekcji klasy IB. Pierwszą lekcją była biologia w sali nr 25. Przełknęłam głośno ślinę i ruszyłam korytarzem w nieznane.
***

Do klasy weszłam równo z dzwonkiem. Za chwilę miała przyjść nauczycielka. Rozejrzałam się po klasie w poszukiwaniu wolnego miejsca, niestety wszystkie były zajęte. Nagle zauważyłam samotnego chłopaka siedzącego na końcu klasy. Podeszłam do niego.
-Mogę?- zapytałam. Skinął głową na tak.

Usiadłam obok niego, w momencie kiedy nauczycielka weszła do klasy. Ciąg dalszy nastąpi...

Nina Woźniak

manga ***

FINALISTKI WOJEWÓDZKICH KONKURSÓW PRZEDMIOTOWYCH

Jeszcze w styczniu grupa uczniów naszej szkoły wzięła udział w Wojewódzkich Konkursach Przedmiotowych. Był to już drugi, rejonowy, etap zmagań z języka polskiego z elementami historii oraz z matematyki z elementami przyrody. Świetne wyniki w tym konkursie osiągnęły: Aleksandra Czudek i Marysia Chudecka (w części polonistyczno - historycznej), zaś Marysia Chudecka i Matylda Forszpaniak (w części matematyczno-przyrodniczej), zostając tym samym finalistkami tego, jakże wymagającego konkursu.

Gorąco gratulujemy naszym finalistkom i trzymamy kciuki za wyniki zmagań na ostatnim etapie. W momencie drukowania gazetki Ola i Marysia pochylać się będą nad zadaniami z języka polskiego, dzień później Marysia i Matylda zmierzą się z wyzwaniami matematycznymi.

Z niecierpliwością oczekujemy wyników tych zmagań, ale jakiekolwiek one nie będą, jesteśmy z Was bardzo dumni!

Redakcja

FOTORELACJA FOTORELACJA FOTORELACJA FOTORELACJA FOTORELACJA FOTORELACJA FOTORELACJA FOTORELACJA

Jeszcze przed świętami uczniowie z kółka teatralnego prowadzonego pod opieką pani Alicji Czauderny zaprezentowali nam przedstawienie "Sens Bożego Narodzenia", w którym dwa Anioły próbują obwieścić światu dobrą nowinę. Jednak ludzie zbyt zajęci własnymi sprawami, zbyt zabiegani lub zbyt zmęczeni nie chcą słuchać... Czy tak musi być? Czy pamiętamy o prawdziwym sensie Bożego Narodzenia? Takie pytania zrodziły się po obejrzeniu spektaklu. Artystom gorąco gratulujemy udanego występu! Co prawda minęło już sporo czasu od przedstawienia, ale dopiero teraz mamy okazję podzielić się z wami fotorelacją z tego wydarzenia.

Anioły - Ola Krzyżanek i Weronika Żyła M.Glac

Przyjaciółki - Julia Cholewik i Klaudia Knobloch M.Glac

Nina Misiarz, Marcysia Jendrysik, Zuzia Heller M.Glac

Maria i Józef - Balbinka Sikora, Łukasz Wesołowski M.Glac

HUMOR HUMOR

**Jaś pisze list do Małgosi:
Nie jem śniadania, bo myślę o tobie,
Nie jem obiadu, bo myślę o tobie,
Nie jem kolacji, bo myślę o tobie,
Nie śpię w nocy, bo ... JESTEM GŁODNY!!!**

**Pierwsza w nocy. Kobieta pyta małżonka: - Kochany, czy kupisz mi futro?
- Kupię.
- Tak się cieszę!
- Nie ma z czego.
- Dlaczego?
- Bo ja mówię przez sen.**

**Zimą koło jeziora przechodzi harcerz. Mija wędkarza łowiącego w przeręblu ryby, a po chwili słyszy wołanie:
- Ratunku! Lód pęka! Topię się!
Harcerz sobie myśli: "Po co krzyczysz?! Medal za ratowanie tonących już mam".**

**Zimowe popołudnie. Piękna dama wychodzi na spacer w futrze i spotyka na ulicy członków organizacji ekologicznej.
- Jak pani nie wstyd nosić futro zdarte z żywych norek?
- To nie norki, to poliestry.
- A czy pani wie, ile poliestrów musiało oddać życie, żeby pani miała futro?**

Ze zbiorów Niny Misiarz

***

Moda, zdrowie i uroda

Ciekawe czy w tym roku nadejdzie zima, a z nią prawdziwe chłody, mrozy i niepogoda. Na wszelki wypadek warto zaopatrzyć się w czapkę, szalik, rękawiczki i porządną kurtkę. W tym sezonie zdecydowanie „in" będą pastelowe i neonowe kolory. Klasyczna biel i czerń również będą modne. Wzór: dowolny. Od pasków, przez folklorystyczne wzory, aż po całkowity brak nadruku. Warto także zabezpieczyć się przed mrozem nie tylko od zewnątrz, ale i od wewnątrz. Ciepłe herbaty z sokami owocowymi lub miodem są nie tylko pyszne, ale także bardzo zdrowe. Jeśli jednak wolimy coś dużo słodszego, to warto zafundować sobie kubek gorącej czekolady. Teraz do szczęścia brakuje nam tylko wygodnego fotela koło kominka i ciekawej książki.

zimowe płaszcze ***